Cena numeru 25 groszy

# GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 123 — Rok 133 (4) | Sobota, 27 maja 1944 r. | DZIŚ: Jana JUTRO: Zielone Świątki

*123 czołgi zniszczono wczoraj we Włoszech*

## Zacięte zmagania w rejonie Velletri

## Z 80 samolotów atakujących konwój zestrzelono 70

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 26 maja:

**W rejonie bojowym Cisterna silne nieprzyjacielskie formacje pancerne uderzyły w kierunku północnym. Wskutek tego ciężkie walki przesunęły się do rejonu na południe i wschód od Velletri, gdzie toczą się obecnie zacięte zmagania. Zniszczono tam 80 czołgów nieprzyjacielskich.** Dzielna załoga Cisterny również i wczoraj odpierała wszystkie ataki nieprzyjacielskie trwające przez cały dzień. W rejonie **na zachód od Littorii i północ od Terracina** wojska nasze wysunęły się z doliny przybrzeżnej i oparły się o leżący dalej brzegi górskie. Rozbito słabsze wypady nieprzyjacielskie. **Na wschód od Liri** nieprzyjaciel wielkimi siłami kontynuował swe ataki na odcinku Melfy. Po zmiennych walkach, w których zniszczono 48 czołgi nieprzyjacielskie udało mu się stanąć na północnym brzegu rzeki. **Bitwa ta również i tutaj toczy się dalej z niezmniejszoną gwałtownością.**

Ponad rejonem włoskim w dniu wczorajszym w gwałtownych walkach powietrznych przeciwko o wiele przeważającym nieprzyjacielskim formacjom lotnictwa i artylerią przeciwlotniczą **zestrzelono 18 samolotów nieprzyjacielskich.** Eskadra samolotów bojowych z dobrym skutkiem atakowała nocy ubiegłej nieprzyjacielskie pozycje przygotowawcze i punkty węzłowe komunikacji w rejonie na zachód od Cassino.

Podczas ciężkich walk obronnych ostatnich tygodni szczególną dzielnością odznaczyła się grupa bojowa pod dowództwem pułkownika Bode.

**Na froncie wschodnim** przy nieznacznej działalności bojowej dzień miał przebieg spokojny.

**Dworzec Dżankoi na Krymie** był nocy ubiegłej bombardowany ponownie skutecznie przez formacje niemieckich samolotów bojowych. Niemieckie i rumuńskie formacje samolotów bliskiego wsparcia skierowały swe skuteczne ataki na bolszewickie skupienia wojsk i pozycje baterii w rejonie na południe od Dubosari.

Bolszewicki torpedowiec, który usiłował wypłynąć z Zatoki Fińskiej, zatonął na skutek trafienia miną.

**Podczas odpierania bolszewickich ataków lotniczych na pewien własny konwój, płynący po wodach norweskich, myśliwce nasze z 80 atakujących samolotów zestrzeliły 69 maszyn. Jeden dalszy samolot został strącony przez jednostkę ubezpieczającą konwoju.**

Bombowce północno-amerykańskie atakowały kilka miejscowości na okupowanych terenach zachodnich, jak również miasta w południowo-zachodnim rejonie granicznym Niemiec. Szczególnej w Mühlhausen powstały szkody. Ludność poniosła straty. **Siły obrony przeciwlotniczej zniszczyły 27 samolotów nieprzyjacielskich.**

### Komunikat rumuński

BUKARESZT, 26. 5. — Naczelna komenda armii rumuńskiej podaje do wiadomości, że w Besarabii i na froncie mołdawskim nie zanotowano żadnych ważnych wypadków. Zestrzelono 4 samoloty nieprzyjacielskie.

BERLIN, 26. 5. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na włoskim froncie:

Obraz walk we Włoszech doznał o tyle zmiany, że formacje niemieckie, stojące nad wybrzeżem tyrreńskim pomiędzy frontem południowym a przyczółkiem desantowym Nettuno, wskutek ogólnego rozwoju sytuacji musiano przenieść na wzgórza, położone na północny wschód od Via Appia.

**W ten sposób powstała obecnie jednolita i ciągła linia frontu, której dodatnie i ujemne strony dadzą się szczegółowo ocenić dopiero w najbliższych dniach. W każdym razie już teraz można stwierdzić, że ogólnie biorąc — wskutek przeniesienia formacyj niemieckich na wzgórza apenińskie uzyskano poważne skrócenie niemieckich odcinków frontowych, co wyjdzie na korzyść taktyce obronnej wobec kilkakrotnej przewagi cyfrowej i materiałowej Aliantów.**

Również należy zarejestrować drugi znamienny fakt, mianowicie, że Anglo-Amerykanie, pomimo swych wielokrotnie wyrażanych oczekiwań, nie byli w możności odciąć tylnych połączeń formacjom niemieckim, walczącym nad wybrzeżem tyrreńskim, i zniszczyć je. Mimo, że operujące na południu wojska amerykańskie oraz formacje atakujące z przyczółka mostowego usiłowały ostro napierać w ślad za niemieckimi posunięciami odsadzającymi, to jednak nigdzie nie udało im się wprowadzić zamieszania wśród poruszających się kolumn niemieckich. Niemieckie tylne straże okazały natomiast wszędzie aż nadto przebojowości, aby trzymać w szachu atakujących Amerykanów i zadać im tak ciężkie straty, że w końcu mogli oni tylko z wahaniem postępować za poruszeniami niemieckimi.

**Przy ogólnej ocenie sytuacji ważne znaczenie ma dalej okoliczność, że brytyjska operacja desantu morskiego, dokonana przedwczoraj na tyłach północnego pierścienia okrążającego Nettuno, została wczoraj złamana w energicznym przeciwataku niemieckim. Cały brytyjski kontyngent desantu morskiego w sile kilku batalionów został wycięty w ataku niemieckich grenadierów pancernych, przy czym w ręce niemieckie wpadło wielu jeńców.**

Szczególnie zacięte walki rozwinęły się w rejonie na północny zachód od Pico, koło Pontecorvo i na zachód od Piedimonte. Anglo-Amerykanie wysłali tu, szczególnie koło Pontecorvo i Piedimonte bardzo znaczne siły pancerne do zmasowanego ataku na linie niemieckie i w końcu po ciężkich zmaganiach zdołali częścią swych sił wlamać się do linii niemieckich po obu stronach miejscowości Pontecorvo. Również koło Piedimonte formacje pancerne wojsk inwazyjnych zdołały zyskać na terenie, wskutek czego niemieckie oddziały ubezpieczające przeniesiono tu na odcinek Melfa.

Załoga, stacjonowana w Pontecorvo, zdołała natomiast tak skutecznie rozbić kilk skoncentrowanych ataków piechoty i oddziałów czołgów, że utrzymała się na całej linii na swych pozycjach. Dopiero pod ochroną ciemności także i tutaj zajęto bez przeszkód linie położone w tyle. Łącznie oddziały strzelców przeciwpancernych i specjalne oddziały broni przeciwlotniczej zniszczyły 53 czołgi, które wyleciały w powietrze lub doszczętnie spłonęły. 17 czołgów zaległo pole walki w stanie niezdatnym do użytku.

## Nowe groźby USA wobec neutralnej Szwecji

LIZBONA, 26. 5. — **W kołach neutralnych obawiają się, że nacisk Stanów Zjednoczonych na mniejsze państwa, celem zmuszenia ich do zrezygnowania z neutralności, jeszcze bardziej się wzmocni w ciągu najbliższych tygodni.**

Ze specjalnym zaniepokojeniem przyjęto oświadczenie londyńskiego dziennika „Daily Mail“, według którego sztab generalny Stanów Zjednoczonych pod przewodnictwem swego szefa generała Marshalla z coraz większą bezceremonialnością pracuje nad ostrzejszym naciskiem na państwa neutralne.

Otoczenie Marshalla ma stać na stanowisku, że metody departamentu stanu są „zbyt ostrożne“. W każdym razie dotychczasowe wyniki szeregu akcyj sekretarza stanu Hulla wobec państw neutralnych rozczarowały miarodajne osobistości sztabu generalnego.

**Oświadczają tam, że opór mniejszych krajów, jak np. Szwecji musi się złamać znacznie radykalniejszymi środkami, niż te jakie dotychczas stosowano.**

SZTOKHOLM, 26. 5. — Według dziennika „Aftonbladet“ publikuje „New York-Herald-Tribune“ list otwarty, zalecający rozwiązanie kwestii eksportu szwedzkich łożysk kulkowych przez zniszczenie fabryk szwedzkich.

Wykonując ten projekt — tak sądzi ów dziennik amerykański — wypełniliby Amerykanie swój obowiązek wobec własnego swego narodu.

## Churchill o zagadnieniach brytyjskiej polityki zagranicznej

SZTOKHOLM, 26. 5. — **Premier brytyjski Churchill mową zapowiadaną już od dłuższego czasu otworzył dyskusję zagraniczno-polityczną w angielskiej Izbie Gmin. Na ogół można powiedzieć, że mowa Churchilla nie zawierała żadnych nowych punktów widzenia. Również nie rozwinął on żadnego nowego programu politycznego. Natomiast ograniczył się wyłącznie do podania pzeglądu zagadnień brytyjskiej polityki zagranicznej, z którego można wyciągnąć pewne wnioski co do obecnej sytuacji Anglii.**

Wywody Churchilla potwierdzają uprawianą z coraz bardziej wzrastającą intensywnością brytyjską politykę nacisku nie tylko w stosunku do państw neutralnych, ale także wobec własnych małych Aliantów. Z drugiej jednak strony oświadczenia Churchilla stanowią ponowne potwierdzenie zupełnego uzależnienia kursu londyńskiego ministerstwa spraw zagranicznych od życzeń i żądań Moskwy.

O decydującym dla Anglii problemie wojny, mianowicie osłabieniu pozycji Wielkiej Brytanii na skutek politycznych i wojskowych konsekwencyj wojny, ogarniającej cały świat, Churchill nie wspomniał ani słowem, a również uchylił się od sfformułowania konkretnych tez na temat nowej organizacji świata po zakończeniu wojny, z wyjątkiem kilku słów, w których wyraził życzenie utworzenia światowej dyktatury przez wielkich Aliantów, w której zarezerwowano Związkowi Sowieckiemu odegranie specjalnej roli.

**Zamiar Londynu występowania także w przyszłości bez wszelkich sentymentów wobec państw neutralnych, celem zrealizowania zamierzeń własnej polityki, znalazł podkreślenie w ustępie mowy Churchilla, dotyczącym Turcji i Hiszpanii, a zawierającym w równej mierze pochwałę i naganę.**

Podczas gdy w stosunku do Turcji Churchill dał wyraz nadziei, że także w przyszłości kraj ten ugnie się wobec życzeń angielskich, odnośnie do stosunków angielsko-hiszpańskich premier brytyjski oświadczył, że brytyjską politykę zagraniczną wobec Hiszpanii najlepiej charakteryzują konieczne, a raczej złośliwe karykatury, zajmujące się osobą generała Franco. W związku z tym Churchill podkreślił jednak, że to nastawienie wobec generała Franco nie jest identyczne z jego własnymi poglądami. Przy tej sposobności Churchill nadmienił szereg szczegółów, pozostających w związku z toczonymi niedawno angielsko-hiszpańskimi rokowaniami dyplomatycznymi.

Przy omawianiu szeregu zagadnień, pozostających w związku z punktem widzenia Anglii wobec rządów emigracyjnych, premier brytyjski wysunął stwierdzenia, z których wynika ponownie znana tendencja angielska do bezwzględnego i nie liczącego się z możliwymi konsekwencjami, pociągania każdego narodu, jaki tylko da się pozyskać do ponoszenia nowych ofiar dla celów polityki brytyjskiej.

**Słaba pozycja polityki brytyjskiej wobec Moskwy wystąpiła szczególnie wyraźnie w szeregu uwag, jakie poczynił Churchill w związku ze sprawą emigracji jugosłowiańskiej i polskiej. Churchill nie wspomniał już zupełnie o dawnych przyrzeczeniach gwarancyjnych, które — jak wiadomo — były dla Anglii punktem wyjściowym obecnej wojny. Natomiast podkreślił z naciskiem, że „tak zwany pakt zawarty ze Związkiem Sowieckim jest i pozostanie nadal fundamentem polityki brytyjskiej“.**

**Tymi słowami potwierdził on ponownie praktyczną rezygnację zasad Karty Atlantyckiej, ponieważ zasady te nie dadzą się sharmonizować z życzeniami sowieckimi.**

W swoich wywodach na temat Włoch Churchill stwierdził, że Alianci po upadku Musoliniego powinni byli działać szybciej i odważniej. Churchill nie wyjaśnił czy Alianci zamierzają traktować miasto Rzym jako miasto otwarte, natomiast podkreślił fakt, że król Emanuel postanowił do zajęciu Rzymu abdykować na rzecz swojego syna i wycofać się do życia prywatnego.

Po ocenie zakończonej ostatnia konferencji ministrów dominialnych, Churchill potwierdził, że zjazd ten nie doprowadził do konkretnych uchwał lub sprecyzowanych decyzyj. W każdym razie omówiono wielką ilość zagadnień. Churchill oświadczył, że „konferencja dominiów wyraziła jego wielce czcigodnemu przyjacielowi Edenowi swoje zaufanie dla polityki zagranicznej, i to pomimo komplikacyj, jakimi była otoczona“.

### Ponowne bombardowanie Paryża

PARYŻ, 26. 5. — Alianckie lotnictwo bombardowało ponownie — jak donosi „OFI“ — teren wielkiego Paryża. Rozmaite miejscowości w departamencie Saine-Et-Aise, które już niedawno kilkakrotnie dotknięte zostały ciężkimi atakami, były ponownie celem anglo-amerykańskich bombowców.

### *Głos dnia*

Premier Sztojay w części swej mowy programowej wygłoszonej w Izbie deputowanych, a dotyczącej polityki zagranicznej, oświadczył dosłownie: „Fundamentami polityki węgierskiej były przez całe tysiąc lecie honorowość, prostolinijność, wierność w dotrzymywaniu danego słowa i uczciwe wypełnianie przyjętych zobowiązań. Stosunek Węgier do włoskiej republiki socjalnej oparty jest również na wiekowych wzajemnych węzłach i tradycjach. Z pozostałymi państwami, będącymi członkami paktu antykominternowskiego, łączą Węgry wspólne interesy, polegające na złamaniu bolszewizmu. Sztojay będzie dążył do tego, aby stosunek Węgier do każdego sąsiada był nacechowany duchem szczerej współpracy, oraz aby te stosunki zostały pogłębione.

## W KILKU WIERSZACH

Jak donosi angielska służba informacyjna, w miejsce dotychczasowego ambasadora sowieckiego w Iranie Michajłowa, odwołanego przez Moskwę, został mianowany sowiecki charge d'affaires, Maksymow.

* Ambasador japoński przy republice filipińskiej Tajiri przybył w niedzielę do Ksingking. Odbywa on obecnie podróż po okręgach przemysłowych Mandżukuo, po czym podejmie znowu swoje obowiązki służbowe w Manili.

Ministerstwo spraw zagranicznych podało we wtorek do wiadomości nominację Kumnayaro Honda byłego ambasadora w Chinach na doradcę w ministerstwie spraw zagranicznych. Dotychczas jako doradcy w ministerstwie spraw zagranicznych są już czynni: Hachuro Arita, b. minister spraw zagranicznych i dr. Tadao Yamakawa.

☐ W najbliższych dniach rozpoczęta zostanie budowa nowego wielkiego seminarium duchownego w pobliżu Aveiro w Portugalii. Jest to pierwsza budowa, która zostanie wykonana po podpisaniu konkordatu między Portugalią a Stolicą Apostolską, w której zgodnie z postanowieniami konkordatu, rząd bierze udział w odpowiedniej mierze. Ogólny koszt wynosić ma kilka milionów eskudos.

Arcybiskup z Burgos, Manuel de Castro, zachorował tak poważnie, że przyjął już wiatyk. Wysokiego dygnitarza kościelnego odwiedził u łoża nuncjusz papieski Cicognani. Ludność miasta Burgos wzięła udział w procesji błagalnej o zdrowie dla arcybiskupa.

Jeżeli obecnie mówi się po stronie alianckiej o prawie nieprzezwyciężonych przeszkodach na froncie włoskim, zauważa tygodnik angielski „Tablet", wówczas dochodzi się niemal do prawdy, stojącej w ostrym kontraście ze zdaniem sformułowanym przez Churchilla, który w swoim czasie nazwał Włochy miękkim odwłokiem mocarstw Osi. Śmiałe tempo postępów aliańckich zadało kłam twierdzeniom Churchilla.

* Dziennik szwajcarski „Courrier de Geneve" w artykule na temat bolszewizmu pisze m. in.: „Komunizm jest dla nas jedynie wyznaniem kłamstwa i iluzją fundamentu ustroju społecznego, która może zakończyć się tylko nędzą i rozpaczą. Jego wyczyny materialne przypominają nam więzienie bez wyjścia, które zagraża światu.

Wzmożona aktywność wojny lotniczej ze strony Aliantów w miesiącach wiosennych spowodowała — jak donosi agencja „TT" na podstawie ogłoszonej w „Svenska Dagbladet" statystyki — poważny wzrost strat tonażu neutralnej floty handlowej. Zatopiona w kwietniu ilość neutralnego tonażu, wynosząca 29.808 ton, jest największą od października ub. roku. Ogólne straty neutralnej floty handlowej od czasu wybuchu wojny wynoszą ok. 6,3 milionów ton.

☐ W „Daily Herald" mówi pewien sierżant w liście otwartym w sposób bardzo drastyczny o tym, co myśli angielski żołnierz. Pisze on: „Jeżeli parlament woli uniknąć inflacji, aniżeli wygrać wojnę, w takim razie jest to jego sprawą. Tego rodzaju polityka jednakże nie powinna być uprawianą kosztem Tommy Atkinsa (żołnierza angielskiego). Jest on już i tak naczyniem nocnym dla naprawdę zbyt wielu strategów z foteli klubowych".

Pod przewodnictwem podsekretarza stanu w ministerstwie pracy Hiszpanii, Fereza Gonzalesa, utworzono we środę w ramach ministerstwa pracy radę techniczną dla opieki społecznej.

* Jak donosi brytyjska służba informacyjna, przedstawiciel Badoglio przy rządzie sowieckim przybył do Moskwy.

☐ W Słowenii znaleziono 14 grobów masowych, zawierających 250 zwłok silnie okaleczonych. Jak stwierdzić zdołano, chodzi w danym wypadku o Chorwatów słoweńskich, którzy uprowadzeni zostali przez partyzantów komunistycznych. Komuniści poddali swe ofiary ciężkim torturom, aby je następnie pomordować.

* Z doków szwedzkiej marynarki w Karlskrone, jak donosi agencja TT, wypuszczono we wtorek na morze szwedzką przybrzeżną łódź podwodną „U-9". Łódź ta jest siostrzaną jednostką wypuszczonej z końcem kwietnia na morze łodzi „U-8".

## *Włochy — frontem drugorzędnym*

# Jak długo Niemcy będą się ograniczały do defensywy?

BERLIN, 26. 5. — Korespondent wojskowy „Niemieckiego Biura Informacyjnego" pisze na marginesie obecnych walk we Włoszech:

**„Rozwój bitwy w południowych Włoszech dowodzi, że niemieckie dowództwo nie uważa bynajmniej, aby nadszedł już okres dla wyjścia ze swej strony z zasadniczej pozycji defenzywnej. O ile nie mylą liczne oznaki, dowództwo niemieckie nie przechyli się do tej decyzji, zanim przeciwna strona nie skoncentruje się do koniecznego dla siebie wytężenia głównych sił, czyli zanim siła ofensywna tak Anglo-Amerykanów jak i Sowietów nie dojdzie do swego punktu szczytowego. Przypuszczalnie nastąpi to w ciągu bieżącego lata, o ile w międzyczasie nie zajdą wypadki, które nasuną naczelnemu dowództwu niemieckiemu przekonanie, że nadszedł już czas dla własnych działań na wielką skalę.**

Wielokrotnie już podkreślano, że obecna walka w skali światowej jest wojną niespodzianek. Z tego powodu na wypadki w Europie należy patrzeć w ścisłym związku z przebiegiem wydarzeń wojennych we wschodniej Azji. Szalejące obecnie we Włoszech walki na froncie południowym i w rejonie przyczółka mostowego Nettuno—Anzio, brane w skali obecnego pożaru światowego, posiadają znaczenie drugorzędne. O tym, że ten słuszny pogląd panuje w obozie niemieckim, świadczy również okoliczność, że dowództwo niemieckie, według wszelkich danych, nie zdradza skłonności do przypisywania w swoich kalkulacjach temu rejonowi wojenemu takiego znaczenia, jakie logicznie biorąc, bynajmniej mu nie przysługuje, jakie jednak strona przeciwna stara się Niemcom narzucić, aby móc w ten sposób wywrzeć decydujący wpływ na dyspozycje niemieckie. Przy całej zaciętości niemieckiego oporu, wiążącego więcej sił Anglo-Amerykanów, niż to mogłoby odpowiadać ich rachubom, nie uda się Aliantom taka taktyka.

**System działania Niemców niewątpliwie nie polega na nieograniczonym wyczekiwaniu w pozycji defenzywnej. Ogólna sytuacja wojenna jednak wytworzona na skutek niemieckich zwycięstw w ciągu pierwszej połowy wojny umożliwia dowództwu niemieckiemu wyczekiwanie na rozwój wypadków ze spokojem, pełnym oczywiście potencjału energii, o której przeciwna strona ma może pewne przeczucia, która jednak zaskoczy przeciwników, o ileby pewnego dnia rozpoczęli akcję w formie inwazji lub też pod inną postacią".**

MADRYT, 26. 5. — W Madrycie śledzi się z zainteresowaniem przebieg walk w południowych Włoszech. Współpracownicy wojskowi dzienników madryckich wyrażają zgodne przekonanie, że wydarzeniom na froncie włoskim należy przypisać jednie drugorzędne znaczenie, ponieważ wojna rozstrzygnie się nie tam, lecz w innych punktach Europy.

Z północnej Afryki nadchodzą wiadomości, według których Anglo-Amerykanie z powodu wysokich strat wysyłają do Włoch nieprzerwanie rezerwy. W tym celu komisje wojskowe w radykalny sposób wybierają wszystkich zdolnych do broni tubylców i Francuzów, wskutek czego w Algerze, Tunisie i Marokku panuje silne wzburzenie wśród ludności,

SZTOKHOLM, 26. 5. — Amerykański korespondent prasowy John Daly ,który niedawno powrócił z Włoch, opisuje w doniesieniu z Waszyngtonu olbrzymie trudności wojsk alianckich na froncie włoskim. M. in. oświadcza on, że nigdzie na świecie żołnierze alianccy nie mieli do pokonania tak wielkich trudności, jak we Włoszech.

Celem obrazowego przedstawienia swoim czytelnikom amerykańskim trudnych warunków walk w górach włoskich, korespondent podaje popularny opis z życia wielkomiejskiego:

**„Wyobraźcie sobie, że musicie wydrapać się na dach drapacza chmur, którego winda nie funkcjonuje. Podczas kiedy spinacie się po schodach, na każdym piętrze klatki schodowej stoi ktoś, kto rzuca na was granatami ręcznymi oraz zasypuje z góry schody ogniem i płonącą ropą. W rzeczywistości jest to jeszcze bardzo niedokładny obraz walk, jakie toczą się we Włoszech".**

SZTOKHOLM, 26. 5. — Jak donosi korespondent dziennika „Afton bladet", w Londynie nie ukrywa się, że walki Aliantów we Wloszech kosztowały ich bardzo wiele krwi. Najgroźniejszymi przeciwnikami czołgów alianckich są straszne 8,8 cm niemieckie działa przeciwpancerne, zmontowane na samochodach. Działa te są ukryte w małych lasach i gajach oliwnych. Niemiecka piechota stawia niesłychanie zacięty opór. Niejednokrotnie przepuszcza ona czołgi, a następnie walczy karabinami maszynowymi i granatami ręcznymi z piechotą kanadyjską, posuwającą się za nimi.

BERLIN, 26. 5. — Liczne wiadomości z południowo-włoskiego frontu dowodzą, że krwawe straty armii alianckich w obecnych walkach na południowo-włoskim froncie przekraczają wszelką miarę tego, co w tym kierunku dokonało się w ciągu obecnej wojny we Włoszech i w Afryce. Kilkaset jeńców, których odtransportowuje się codziennie do niemieckich obozów, jest zupełnie złamanych. Walki szaleją dalej z bezlitosną gwałtownością. Dotychczas nie było ani jednej godziny zawieszenia broni. Sprawozdania korespondentów wojennych potwierdzają, że atakujące formacje alianckie są czasem w stu procentach zniszczone w czasie walk, tak że codziennie rzuca się w bój nowe poważne kontyngenty Anglików i Amerykanów oraz ich wojsk pomocniczych.

# Czy wojna lotnicza przyniosła jakieś rozstrzygnięcie?

GENEWA, 26. 5. — Na łamach „News Chronicle" pisze dziennikarz Cummings, że nie można już tego absolutnie brać za złe Anglikom i Amerykanom, jeżeli zaabsorbowani całkowicie własnymi informacjami, nie orjentują się absolutnie co do przebiegu wojny lotniczej i co do stanu lotnictwa niemieckiego W dniu 14 marca pewien znamienity rzecznik lotnictwa Stanów Zjednoczonych rozgłosił wobec szerokich rzesz publiczności jako pewnik, że w przeciągu 30 do 60 dni wojna lotnicza przyniesie rozstrzygnięcie, o ile sprzyjać będą warunki atmosferyczne. Odtąd rozpowszechniono niezliczone półurzędowe i sprzeczne ze sobą wiadomości na temat stanu lotnictwa niemieckiego i przebiegu wojny lotniczej. Przeszło tydzień minął już obecnie od upływu owego okresu sześćdziesięciodniowego, o którym mówił ów Amerykanin. Warunki atmosferyczne były na ogół korzystne w całym tym czasie, czy jednak — tak pyta Cummings — wojna lotnicza przyniosła jakieś rozstrzygnięcie?

GENEWA, 26. 5. — W przemówieniu swym, skierowanym do jednostek sobie podległych samolotów myśliwskich, powiedział we środę marszałek lotnictwa sir Arthur Cunningham: „Nie można skrócić procesu złamania Niemców, a samo tylko bombardowanie nie wystarcza."

SZTOKHOLM, 26. 5. — Że nie spełniły się oczekiwania, pokładane w akcji terrorystycznej bombowców anglo-amerykańskich przeciwko Rzeszy Niemieckiej, przyznają obecnie nawet fachowe koła wojskowe.

Znany amerykański dziennikarz markiz Childs pisze o tym w swojej ostatniej korespondencji dla szwedzkiej prasy, że amerykańskie siły lotnicze w Wielkiej Brytanii osiągnęły dopiero w lutym br. swą pełną siłę. Mimo to należy z pewnym zdziwieniem stwierdzić, że Rzesza Niemiecka mimo naszych wysiłków w zimie w roku 1943-44 nie załamała się, jakkolwiek nasze lotnictwo ugruntować mogło swoje operacje na „długiej kampanii" lotnictwa angielskiego. Wskutek tego wojskowe koła fachowe zaczynają już obecnie wypowiadać się, że widocznie entuzjaści wojny powietrznej nie mają racji. To właśnie było treścią istotną sprawozdań uczestników konferencji teherańskiej po ich powrocie.

# Fundusze polskiego rządu emigracyjnego

GENEWA, 26. 5. — Członek amerykańskiej Izby reprezentantów, nowojorski żyd Celler oświadczył w poniedziałek, że polskie organizacje emigracyjne utrzymują w Stanach Zjednoczonych „olbrzymi aparat agitacyjny" Celler oświadczył przy tym, że według uzyskanych przez siebie wiarygodnych informacyj, polski rząd emigracyjny nadużył subwencyj, użyczonych mu ze strony rządu Stanów Zjednoczonych. Fundusz ten został wypłacony celem szerzenia niepokoju w Generalnym Gubernatorstwie, okazało się jednak, że poważna część tych sum nie została użyta na ten cel, natomiast przeznaczono ją na subwencjonowanie propagandy dla polskiej emigracji w Stanach Zjednoczonych. Tego rodzaju oświadczenie posła Cellera należy niewątpliwie wyjaśnić faktem, że podobnie, jak od dłuższego czasu w Anglii, obecnie także i w Stanach Zjednoczonych zaczyna się dyskredytować polski rząd emigracyjny, idąc tym samym na rękę życzeniom Związku Sowieckiego.

Artykuł ogłoszony przez publicystę Paula Huntera w dzienniku „Liberty" podkreśla ponownie, jak już często podkreślano w ostatnim czasie, że wszelkie życzenia rządów emigracyjnych, przebywających w Londynie czy w Kairo, mają bardzo niewiele widoków zrealizowania. Komentarz Huntera nosi charakterystyczny tytuł: „Na argumentowanie będziemy mieli później czas". W artykule tym znajdujemy następujące charakterystyczne zdania:

„Rządy emigracyjne miały w przeszłości wartość dla celów taktyki wojennej Aliantów Przyczyniły się one do zmobilizowania wszystkich sił, jakie ich kraje mogły dostarczyć dla celów Anglików i Amerykanów. Obecnie — pisze Hunter — nadszedł jednak czas, aby zapomnieć o wszelkich sprawach spornych. Ani my Anglicy, ani Rosjanie nie przelewamy swej krwi i nie wydajemy naszych pieniędzy, aby utrzymać jakiś stan rzeczy, na temat którego prowadzi się jedynie nie obowiązujące rokowania".

# Wyniki konferencji imperialnej w świetle głosów prasy

GENEWA, 26. 5. — W artykule dyplomatycznego korespondenta dziennika „Times" o imperialnej konferencji w Londynie mówi się:

„W końcowym komunikacie więcej miejsca poświęcono zewnętrznemu opisowi tej konferencji, aniżeli temu, co na tej konferencji osiągnięto". Można było jednakże znowu w dyskusjach między premierami wypełnić „rezerwy porozumienia". W rozwiązaniu wszystkich na konferencji wysuniętych problemów, premierzy nie mieli możności powzięcia samodzielnych decyzyj, lecz musieli przed tem zasięgnąć wskazówek swych gabinetów! Obecnie powracają premierzy do domów, mimo to nie zapominają oni o wielu propozycjach, które im przedstawiono i omówią je ponownie ze swoimi gabinetami.

Takie same dyskusje przeprowadzone zostaną w londyńskim gabinecie wojennym. Jeżeli zostaną zakończone, podjęte będą nowe obrady tak, że w końcu powzięte zostaną jakieś uchwały. Należy stwierdzić — pisze korespondent — że tym razem nic nie uchwalono, ani też nie podano do wiadomości ściśle określonego programu pracy na najbliższy czas.

GENEWA, 26. 5. — Korespondent „Timesa" w Canberra opisuje reakcję australijskiej opinii publicznej na końcowe oświadczenie, wydane po zakończeniu londyńskiej konferencji imperialnej. Według tego korespondenta, w Australii panuje opinia, że końcowe oświadczenie zawiera jedynie stare i znane sformułowania, co pozwala przypuszczać, że w toku rozmów nie zdołano usunąć licznych różnic zdań, natomiast ujawniły się nowe zawikłane problemy.

Również w Kanadzie panuje niezadowolenie z powodu wyników konferencji imperialnej. Jak donosi korespondent „Timesa" ,tamtejszy dziennik „Montreal Gazette" pisze, że końcowy komunikat jest nic nie mówiący jako dokument polityczny.

## Rumunia wierzy w zwycięstwo

BUKARESZT, 26. 5. — Prasa uczciła w niedzielę dzień imienin królowej matki Heleny i podkreśliła z tej okazji uczucia dynastyczne narodu rumuńskiego. Pisma zaznaczają, że naród rumuński w walce przeciwko bolszewizmowi broni także swą dynastię. „Viatza" pisze m. in.: „Obecnie, kiedy wschodnie części kraju są zalane i jakkolwiek cierpimy pod ciosami niesłusznych terrorystycznych ataków, to jednak naród rumuński z zupełnym zaufaniem oczekuje zwycięstwa. Myśli jego są nastawione na zwycięstwo narodu, które będzie równocześnie zwycięstwem dynastii. Dzień imienin królowej-matki daje narodowi rumuńskiemu sposobność do zamanifestowania swej miłości dla monarchii.

## Echa rewelacji z Kairo

BUKARESZT, 26. 5. — W artykule zajmującym prawe całą stronę tytułową dziennika „Curentul", czytamy, że umowa, zawarta pomiędzy komunistami greckimi a bułgarskimi, stanowi ilustrację angielskich błędów politycznych. Treść tej umowy nie ulega żadnej wątpliwości, albowiem oddaje ona wiernie linię polityki bolszewickiej.

W dalszym ciągu mówi wspomniany dziennik: „Umowy teherańskie z pewnością doszły do skutku pod warunkiem ideowym, że znajdą owe swe prowizoryczne potwierdzenie, jednakże myli się Churchill, sądząc, że będzie w stanie wyciągnąć Sowietom z gardła to, co był zniewolony im oddać pod wpływem smutnej presji angielskiej polityki i angielskiego sposobu prowadzenia wojny".

# Z DNIA

## DZIS ZACIEMNIAMY

**Początek 21·20**
**Koniec 4·00**

**Ostrzeżenie lotnicze:**
3 sygnały w ciągu minuty
**Alarm:**
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)
**Zapowiedź odwołania alarmu:**
3 sygnały w ciągu minuty
**Odwołanie alarmu:**
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

### CO TO JEST „LOTNE SEMINARIUM?"

Jednym ze środków służących do podniesienia wydajności rzemiosła są zorganizowane przez odnośną władze „lotne seminaria". W przemyśle metalowym Generalnego Gubernatorstwa okazały się one nadzwyczaj skuteczne. W niektórych przypadkach seminaria te doprowadziły do oszczędności prądu o 8 procent i podniesienia wydajności zakładu o 12 procent.

„Lotne seminarium" składa się przeważnie z dziesięciu właścicieli zakładów rzemieślniczych, którzy tygodniowo zbierają się dwa albo trzy razy i robią przegląd swych zakładów, badając ich poszczególne odcinki działalności. Po przeglądzie doradzają, w czym możnaby proces produkcji ulepszyć. Główna uwaag członków lotnego seminarium skierowana jest na wzrost produkcji; w związku z tym badana jest prawidłowość urządzeń transmisyjnych i napędowych, rozmieszczenie warsztatów pracy, składy materiałów, m[illegible]ownia itp. Oprócz zagadnień technicznych wnikliwej analizie poddane są również sprawy księgowości, kalkulacji i organizacji handlowej. Lotne seminaria stanowią swego rodzaju fachową pomoc, która wychodzi na korzyść przede wszystkim samemu rzemiosłu.

### KTÓRE KARTY NABYWCZE NA OLEJE MOTOROWE STRACIŁY SWĄ WAŻNOŚĆ

Od dnia 28 maja br. zachowują swą ważność: kwity na oleje dla motorów z nadrukiem 0,51, ważne od 1 maja 1944 do 31 października 1944 r.; karty nabywcze na oleje motorowe w baryłkach (200 l.), ważne od 1 maja 1944 r. do 31 października 1944 r.; wreszcie karty nabywcze na oleje mineralne. — Wszystkich innych kwitów na oleje motorowe — w szczególności z nadrukiem, ważne od 1 marca 1944 r. do 31 sierpnia 1944 r. oraz 1 stycznia 1944 r. do 30 czerwca 1944 r. — nie wolno przyjmować stacjom benzynowym i składom.

### NA P. K. Op. ZŁOŻYLI:

Folta Bronisław zł 50, tytułem wygranego zakładu. — Z okazji urodzin Doktorowej J. R. zł 500. — Zamiast kwiatów dla Joanny Stasio M. zł 100. — Pracownicy Banku Emisyjnego za maj zł. 400.

**ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ — RATUSZ — I. piętro, pokój 33.**

ZYGMUNT SZCZYRSKI

# TĘSKNOTA DUNI

Lat czternaście biedna Dunia w obowiązku służy
w mieście wielkim — Boże — drogi — czas się Duni dłuży,
więc pociechy szuka w robót przemisternych wzorkach,
i nad nimi siedząc — myśli o wsi swojej — Borkach.

Gdy w niedzielne popołudnie idzie na wychodne,
ma chusteczkę, żółty kostium i buciczki modne,
i niezgrabnie prężąc nogi na wysokich korkach —
myśli o tym, co tam teraz robią we wsi — w Borkach.

Gdy w kościelnej ciszy słucha porannej prymarii,
szczęśliwa, że od dziecięcej uciekła „barbarii",
— zatopiona w modlitewnych różańca paciorkach,
myśli, jak się też nabożnie modlą ludzie w Borkch.

# Włościanie zaczynajcie we właściwym czasie sianokosy!

Trawy, koniczyna i mieszanka mają największą wartość odżywczą w czasie kwitnienia, a lucerna już w czasie pojawienia się pierwszych kwiatów. Dlatego też należy je w tym czasie kosić, gdyż trawy i rośliny pastewne zawierają w tym okresie największą ilość lekko-strawnego białka.

Wczesne sianokosy — to podwójna ilość mleka.

Im dłużej zwlekamy z sianokosami, tym bardziej drewnieją pastewne rośliny, a ich wartość równa się wówczas wartości słomy. Wówczas też źle rośnie otawa, gdyż rośliny wycieńczyły się na wytworzenie nasienia. Jeśli skosiło się zapóźno pierwszą trawę, to niema co oczekiwać drugiego zbioru. Im wcześniej przystąpi się do sianokosów, tym lepsze będzie siano i piękniejszy drugi zbiór — w ten sposób uzyskuje się dwa, a przy dobrym znawożeniu nawet i trzy zbiory.

Przy wczesnych sianokosach rolnik uzyska nie tylko lepsze siano, obfitsze w odżywcze składniki, ale też większy zbiór.

Należy suszyć siano tylko na kozłach; przy starej metodzie suszenia na pokosach odpadają najbardziej wartościowe części, jak liście i kwiaty. Należy więc przygotować wcześniej kozły tym bardziej, że przy zastosowaniu ich można zbierać siano również w czasie niepogody. — Rolnicy powinni pamięć, że pasza suszona na kozłach w odpowiednim czasie posiada co najmniej podwójną wartość pokarmową w porównaniu z dawnym sposobem suszenia siana na pokosach.

# Z PRAC POLSKICH KOMITETÓW OPIEKUNCZYCH

Z nadejściem oczekiwanego lata, na wszystkich odcinkach życia społecznego rozpoczęto ożywioną pracę. Widać ją przede wszystkim w rolnictwie, sadownicwie i warzywnictwie. Również i Główna Rada Opiekuńcza przystąpiła do wykonania rozległego programu, przewidzianego na okres letni. Przede wszystkim należy tu wymienić ogródki działkowe, a potem szczegółowe przygotowania do akcji zbierania roślin leczniczych. Opieka Społeczna nad niezamożną ludnością jest w lecie również kontynuowana w podobnym za kresie co i w zimie.

W związku ze z bliżającymi się letnimi feriami szkolnymi Polskie Komitety Opiekuńcze przystępują do zorganizowania akcji zmierzającej do urządzania dla młodzieży kolonij wypoczynkowych. Zeszłoroczny wynik był na tym odcinku ze wszech miar zadowalający. Pełnemu wykonaniu programu stoją na przeszkodzie warunki wojenne, dające się szczególnie odczuć, jeżeli mowa o żywności i odzieży. Polskie Komitety Opiekuńcze również i w tym roku zamierzają zorganizować szereg koolnij i półkolonij letnich. Zadaniem półkolonii jest stworzenie miejsc wypoczynku dla młodzieży wielkich i średnich miast. Miejsca wypoczynkowe położone są na skraju miasta. Młodzież codziennie zbiera się rano, wieczorem zaś wraca do rodziców. Całodzienne utrzymanie dzieci otrzymują na półkolonii. Miejsca wypoczynkowe są tak rozmieszczone, aby dojazd do nich nie przedstawiał żadnych trudności.

W 1943 roku 51 Polskich Komitetów Opiekuńczych zorganizowało 664 półkolonie z 55.425 dziećmi; z tych przypada na okręg: krakowski — 18,9 procent, warszawski — 52,6 procent, radomski — 11,5 procent, Lublin — 5,1 procent, Galicja — 12,0 procent. Zasadniczo w grę wchodziły dzieci w wieku szkolnym. Na dzieci pochodzące z miast przypada prawie 75 procent.

Na kolonie letnie wybiera się miejscowości poszczególnych powiatów, odznaczające się zdrowym powietrzem i piękną okolicę. Na kolonii młodzież przebywa przez cztery tygodnie nieprzerwanie. Aby być przyjętym na półkolonie względnie kolonie, dany chłopiec lub dziewczyna musi przejść dokładne badanie lekarskie. Ponadto zbiera się szczegółowe informacje co do materialnych i zdrowotnych stosunków rodziny, w których żyje dziecko. — Wyniki lat ubiegłych osiągnięte na koolniach i półkoniach były dodatnie zarówno pod względem wychowawczym jak i zdrowotnym. U wszystkich dzieci stwierdzono przyrost wagi przeciętnie o 1 kg. Dzieci były zatrudnione przy lekkich pracach na wolnym powietrzu, na przykład w ogrodach, względnie w lasach i polach przy zbieraniu ziół i owoców.

Letnie kolonie przeznaczone są dla dzieci, których organizm wymaga wypoczynku i leczenia. W 1943 roku na 99 koloniach letnich było 9283 dzieci. Z górą 87 procent z nich było w wieku szkolnym. Z ogólnej liczby dzieci, na dzieci okręgu warszawskiego przypadało 70,2 procent. Ogólnie akcją kolonijną i opieką lekarską objęto prawie 65.000 dzieci.

Naturalnie koszty utrzymania odgrywają stale najpoważniejszą pozycję, co głównie dotyczy kolonij letnich. Koszt pobytu jednego dziecka na czterotygodniowej kolonii letniej wynosił przeciętnie około 240 zł., na półkolonii tylko 60 zł.

Tak wielka akcja społeczna zawdzięcza swój dodatni wynik współpracy wszystkich urzędowych placówek oraz zapomogom polskiej ludności. — Środki pienięne na pokrycież kosztów pochodzą z dotacyj rządu Generalnego Gubernatorstwa i z ofiar społeczeństwa. Zapewnę i w tym roku, w miarę istniejących możliwości i na podstawie dotychczasowego doświadczenia, uda się nadal kontynuować akcję kolonijną.

### WYŚCIGI KONNE W LUBLINIE W 1944 R.

Podobnie jak w roku ubiegłym, również i w tym roku Związek Hodowli Koni Wyścigowych w Lublinie organizuje u siebie wyścigi konne. Odbędą się one na własnym torze wyścigowym, w dniach od 4-go czerwca do 30 lipca. Należy się liczyć ze startem około 220 koni. Podobno przewiduje się start 150 koni trzyletnich i 70 koni dwuletnich. — Jak więc widać liczba zawodników będzie spora.

Wysokość nagród będzie się kształtowała na poziomie nagród zeszłorocznych wyścigów jesiennych. Gdyby również i w Warszawie zorganizowano wyścigi konne, wówczas wielkie nagrody, naprzykład nagrodę Generalnego Gubernatora, podzielonoby na wyścigi warszawskie i lubelskie. W przeciwnym razie należy się liczyć w Lublinie z drugim sezonem wyścigowym.

Miłośnicy wyścigów konnych spodziewają się, że tegoroczne zawody wykażą konie wysokiej klasy, w pierwszej linii pełnej krwi rasy arabskiej i angielskiej.

# KILKA SŁÓW O SMARDZU

Smardz jadalny (Gyromitra esculenta) jest grzybem, który zasadniczo rośnie w okresie wiosny, w lasach. Odznacza się kapeluszem okrągławojajowatym, mocno zniekształconym. Smardz należy do bardzo smacznych grzybów, dlatego też chętnie poszukują go zbieracze. Niestety grzyb ten kryje w sobie wielkie niebezpieczeństwo — nieumiejętnie przyrządzony powoduje rokrocznie liczne zachorowania, a nawet przypadki śmierci.

Przyczyną tego są trujące składniki grzyba. Aby działanie ich całkowicie wykluczyć, należy drobne kawałki grzyba wrzucić do dużej ilości wody i gotować je przynajmniej 5 minut. Potem trzeba ów wrzątek zlać, a grzyby rozłożyć na sicie, aby ociekły z wody. Tylko ten sposób pozbawia grzyby trucizny. Zwykłe spłukanie smardzów wodą względnie sparzenie ich wcale nie chroni spożywcy od choroby.

Świeżych i w powyższy sposób przyrządzonych smardzów człowiek nie powinien spożywać więcej niż 50 dkg. Nie powinno się spożywać smardzów w krótszych odstępach czasu, naprzykład po peirwszej porcji zjeść drugą po paru godzinach. Na jedno danie przyrządzić tylko tyle grzybów, aby nic nie zostało do spożycia na drugi dzień. Nadwyżkę zebranych grzybów należy gruntownie wysuszyć. W tej formie można je dodawać do potraw jako przyprawę. Suszone smardze spotykane w handlu straciły już swą truciznę; dlatego też nie wymagają one tych zabeigów, które wyżej wyłuszczono.

### NOWE OBLICZE OKNA WYSTAWOWEGO

Fachowa Grupa Artykułów Żywnościowych i Kolonialnych Grupy Gospodarczej Handel Detaliczny w Głównej Grupie Gospodarki Przemysłowej i Ruchu zorganizowała niedawno konferencję przedstawicieli handlu detalicznego artykułami żywnościowymi. Głównym tematem obrad była sprawa zaopatrywania ludności w towary oraz sprawa przystosowania okien wystawowych do nowych przepisów obowiązujących. Jak wiadomo, z dniem 31 maja br. wchodzą w życie nowe przepisy dotyczące urządzania wystaw w oknach sklepowych. Szczegółowe instrukcje w powyższej sprawie wydała swego czasu Grupa Gospodarcza Handel Detaliczny. Przewodniczący konfrencji zaznaczył, że okna wystawowe zakładów handlujących artykułami spożywczymi muszą gruntownie zmienić swój zewnętrzny wygląd.

# List wiosenny

Na łące, na zielonej, słonko trawkę złoci, a ja piszę do Ciebie na listku paproci. Na mchu miękkim leżę ni to na pierzynie, pióro sobie zaciąłem na ostrej tarninie i zamiast w atramencie maczam w kroplach rosy, a nowinki mi szepcą i drozdy i kosy.

Więc donoszę Ci najpierw, że nad cichą strugą przysiadły niezabudki wstęgą modrą, długą, a wszystko się tak naokół raduje zielenią, aż się krasne maki ze złości rumienią.

I powiem Ci w sekrecie — choć to pewno plotki — że się bodiak zaleca do malej stokrotki, a motyl niecnota, znany przeniewierca, zdradza macierzankę, panią swego serca, bo powiada, że tydzień już jej wiernie służy, więc dla odmiany chce do dzikiej pofrunąć róży! Wczoraj zaś długo w noc żaby rechotały modły, ażeby już raz szczeznął ród bocianów podły. Bo to ponoć nie żarty — derkacz opowiada, że długonogi tuzin żab na śniadanie zjada!!

Mamy tu też zmartwienia: słowikowa chora, więc pan słowik nie będzie nam śpiewał z wieczora, zaś konik polny, chociaż wciąż skrzypeczki stroi, jak go proszą by zagrał — to się czegoś boi...

Bu!u!u! słychać jego wciąż burczenie trzmieli, bo się chwalą, że grać będą ważce na wesele! Świerszcze mi zaś mówiły, że tam hen za borem, borowik się o coś pobił z muchomorem i że się obraziła poziomka wesoła, bo ją z wilczą jagodą prosili do stoła.

Wypatrzyłem ja ci też którędy chodzą mrówki, podsłuchałem o czym gwarzą boże krówki — widziałem, jak mrucząc swoje gorzkie żale, bogacza-kreta śpieszyły pogrzebać kowale i pająka krzyżaka, jak rozsnuwał swe sieci i ciekaw jest czy w nie muszka zabłąkana wleci...

A na koniec najważniejsza czeka Cię nowina: wiem już, gdzie czterolistna kwitnie koniczyna...

J. G.

# RUCH I TĘTNO LWOWSKICH PLACÓW

Od niepamiętnych czasów lwowskie place targowe tętniły swym własnym, bogatym, gwarnym życiem. Suto ubrane, koralami przystrojone handlarki, co z dziada, pradziada przejęły swój proceder — uprzejmie, choć nieco krzykliwie reklamowały swój towar i długie, a zajmujące dysputy prowadziły z kientkami. Prężył się falbanisty fartuch na obfitych kształtach imć pani rzeźniczki, falowała chusta kolorowo-pasiasta, przepasująca krupiarkę. Wszystkie te akcesoria brały żywy udział w targu, stanowiąc żywy szyld, świadczący o zamożności pani kupcowej, no i tym samym o jej wysokiej pozycji socjalnej. Place: Wekslarski, Halicki, Unii Brzeskiej, Antoniego czy Rynek, czerwieniły się świeżym mięsem, złociły się pieczywem, bieliły mąką, pachniały owocami i jarzynami, szeleściły krupami. Tutaj skupiało się życie, coprawda nie to eleganckie, bufiaste i koroniaste — na ostatnią wstążkę za piętę — ale nie mniej może ważniejsze, niż tamto — życie, które pełne było słów, napęczniałych troską o dobry obiad, o smaczną kolację, o sute śniadanie.

I dzi tętnią place, może już nie tak bogatym doborem towarów, nie tak zamaszystymi postaciami przekupek — ale cóż — jest wojna, a z tych wszystkich właściwoci targowych, pozostał język, jędrny, soczysty — lekko śpiewny i „pełny lwowskiego, uśmiechniętego: „ta joj".

Dziś każdy z wymienionych placów — przede wszystkim się czerwieni i zieleni. (Czerwieni się — naturalnie nie mięsem, ale burakami, marchewką i — gdzie niegdzie — tureckim pieprzem, lub — po staremu — papryką. Aha! Trzeba także wspomnieć o rabarbarze, (słowo to w popularnym języku targowym, brzmi strasznie warcząco, a przez to — swoiście uroczo: „rrumbarrbarrum").

Zieleni natomiast jest natłok. Szpinak, szczaw, nać z marchewki i pietruszki, jakieś świeże selery, oraz przeróżne inne przysmaki, których użycia bliżej określić się nie da w surowym stanie, ale które są niewątpliwie przepyszne na talerzu, w towarzystwie nieśmiertelnych ziemniaków.

Ostatnio pojawiła się na placach sałata. Jasno-zielona, wilgotna — jakby jeszcze z rosy nie otrzepana — uroczo-kształtna, słowem — przecudna. Na określenie tej potrawy powinno się absolutnie znaleźć słowa bardziej subtelne, pieszczotliwe niemal, jako że zajmuje ona miejsce — szczególnie obecnie — w arystokracji kuchennej. Koniecznie trzeba by odróżnić ją od tak ordynarnych, niesłusznie zdrobniale nazwanych potraw — jak: sałatka śledziówa, czy rybna. Ostatecznie pozostawićby można przy tej nazwie sałatkę pomidorową.

Sałata jest celem wycieczek wielu gospodyń i młodych i starszych. Przecież niekoniecznie trzeba zaraz kupować, można się popatrzeć. Od takiego patrzenia robi się zielono w głowie, jasno przed oczyma i mile na sercu. Po jakiejś trzeciej wizycie na placu zdaje się, że słońce jest główką sałaty w śmietankowym sosie pogodnego nieba.

I można śmiało powiedzieć, że obecnie Lwów żyje pod znakiem sałaty. Do czasu pojawienia się na placach pomidorów, kapusty, i młodych ziemniaków.

Jeśli chodzi o dopełnienie opisu tego, co na placach ma swoje stałe miejsce, to możnaby wspomnieć o kwiatach. Całe pęki, bukiety, żółte, liliowe, różowe, czerwone, białe, granatowe, pastelowe, któżby potrafił wyliczyć te wszystkie barwy — pienią się tęczyście na zielonych kaskadach liści i proszą się o kupno, o ustawienie ich w obszernym flakonie, na honorowym miejscu w każdym mieszkaniu.

Czasem ktoś tam — jakaś pobladła panienka, czy siwa, starsza pani, czy wreszcie młodzian — weźmie do ręki bukiecik, powącha, przymknie oczy, zarumieni się i położy z powrotem. Czasem ktoś zapyta się o cenę, czasem ktoś kupi.

Bo cóż znaczą wszystkie na świecie kwiaty — wobec przepięknej, wilogtnej, jasno-zielonej, pachnącej wiatrem — sałaty.

## OGŁOSZENIE

**PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA WYŻSZEGO STOPNIA we Lwowie, Skarbkowska 21,**

otwiera w czerwcu br.:

5-mies. **KURS OGÓLNOHANDLOWY** oraz

3-mies. **KURS KSZTAŁCENIA BUCHALTERÓW.**

Wpisy codziennie od 16.30 — 17.30.

**DYREKCJA.**





## POMOC LEKARSKA

**SPECJALISTA** chorób skórnych i wenerycznych **Dr W. Onuferko**, ul. Romanowicza 3, 5½—6½. 21695

## KUPNO — SPRZEDAŻ

**SPRZEDAM** śliczną szafę czwórdzielną, orzech kaukaski do rozbierania! Ulica Ormiańska, nr trzeci. Drupie piętro, na ganku! 21552

**KAPUSTA kiszona. Sklep jarzynowy. — Lwów, ulica Asnyka dwa**

**DYWANY** — perski oraz strzyżony — sprzedam. Wąsowicza 21, mieszk. 10, (Łyczaków). 21588

**SPRZEDAM** pierwszorzędną walizeczkę z krokodylowej skóry, długość 43 cm. teczkę na akta nową ze świńskiej skóry, piękną kapę jedwabną haftowan ąpodwójną na łóżka. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 21630

**KUPIĘ** znaczki pocztowe, pojedyncze drogocenne lu bcały zbiór. Płacę ceny amatorskie. Listy Gaz. Lw. 21641:

**KUCHENKĘ** - piecyk żelazną kupię. Akademicka 14, mieszk. 3, popoł.

**NAKRYCIE** stołowe posrebrzone lub srebrne kupi Restauracja, ulica Łyczakowska 17. 21634

**MANUEL** de conversation franc., ang., niem., włosk. kupię za każdą cenę. — Księgarnia Połoreckich, Batorego 2.

**DO SPRZEDANIA** tylko razem nowoczesna sypialnia, jadalnia i kuchenne urządzenie ul. Rycerska nr 3, drugi dzwonek z góry, od 10-11 i od 14-16

**KUPIĘ** męski markowy ręczny chromowy zegarek i męskie ubranie na średniego tęższego. Listy G. Lw. 21614

**SPRZEDAM** wzmacniacz 3-lampowy grający na adapter o pięknym i silnym głosie, w pięknej orzechowej skrzynce. Jachowicza 4, oficyny, I p. m. 9.

**SPRZEDAM** tanio spód do maszyny Singera. Karpacka 11 a, mieszk. 7 — (boczna Sobińskiego). 21632

**PIES** duży legawy czarny z białym — zbłąkany do odebrania: Zyblikiewicza nr 23, dozorca. v

**UWAGA!!** Patefon elektryczny „Alwais" oryginał fabryczny z automatem amerykańskiem dwustronnym o bardzo pięknym głosie, całość pięknie wykonana ,orzech kaukaski sprzedam. okazyjnie. Legionów 23, m. 10. 21693

**FORTEPIAN** krótki, chętnie z angielską mechaniką, albo pianino silniejsze natychmiast kupię, nawet na prowincji. Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia: Zyblikiewicza 7, Krzysztofowicz

**DAMSKIE** pantofle czarne 40 i półbuciki brązowe 38, sprzedam. Paulinów nr 3, godz. 4—6. 21655

**SPRZEDAM** umeblowanie z 3-ch pokoi i kuchni. Wiadomość: Trauguta 1 — m. 11, od godz. 2—4. 21642

**DO SPRZEDANIA** jadalnia nowoczesna, antyczny zegar, maszyna do pisania rosyjska długi wałek. Wiadomość Zakład dentystyczny Długosza 25, od 10—12 i od 4—6. 21657

**FABRYKA** odzieży kupi na dobrych warunkach krawieckie maszyny do szycia oraz specjalne maszyny do wyrabiania dziurek ,fastrygowania, krzyżykowania oraz kapowania. Oferty Adm: Gaz. Lw .nr 21677:

**KUPIĘ** Omegę ręczną. Listy do Admin. Gaz. Lw. nr 21672

**LITURGICZNĄ** sukienkę jedwabną do pierwszej Komunii Św., pantofelki białe sprzedam; od 13—17, Wyspiańskiego 14 a, drzwonek 7, od góry. 21674

**WZMACNIACZ** 3 lampowy z adapterem silny ton, tanio sprzedam. Sobieskiego nr 43, m. pięć. 21669

**SPRZEDAM** maszynę do szycia krytą; ul. Miłkowskiego 2, m. 1. 21338

**BERGMANNA** Rurki izolacyjne, — Małe elektrosilniki, przełączniki pudełkowe. Drobne narzędzia — pilniczki, wiertła, klucze, śrubokręty piłki, obcęgi, wysprzedam. Sykstuska 23, mieszk. 13, podwórze — piętro. 21524

**KUPIĘ** pewną ilość srebra nawet połamanego, ul. Kopernika 16, — sklep z przyborami rzemieślniczymi. 21501

**RASOWA** krowa do sprzedania. Wiadomość: Józefa 4, mieszk 5. 21652

**SPRZEDAM** czarną „żorżetę" na welon ślubny. Filipówka, Stelczyka 19 — I. p., mieszk. 3. 1241

**HAMAK**, leżak, elegancka zarzutka na średniego tęższego, otomana, 2 strzyżone dywany nad łóżka, sprzedam ul. Piłsudskiego 8, m. 8, 13—18. 21267

**SPRZEDAM** kufer podróżny amerykański, kosz, otomanę. Wiadomość ulica Piekarska 13, m. 8. 21476

**SPRZEDAM** czarne półbuciki męskie nr 44. Długosza 18, m. 1, parter — między 11—5 godz. 21504

**KUPIĘ** płaszcz zimowy w dobrym stanie lub futro niedrogie. Kochanowskiego 116, sklep 21560

**SPRZEDAM** aparat do płukania szklanek. Kochanowskiego 116, sklep.

**SPRZEDAM** nowoczesną sypialnię, — ubranie męskie ciemne na średniego i raglan czarny ul. Pogodna 17, I. p., m. 3, obok Remizy tramwajowej — Gabrielówka. 21557

**KUPIĘ** eleganckie nowoczesne meble, jeden lub dwa pokoje. Zgłoszenia z opisem i ceną do Gaz. Lw. 21556

**KUPIĘ** letnie sukienki damskie jedwabne w dobrym gatunku oraz płaszczyk popielaty, wszystko na średnią, średniej tuszy. Sprzedam białe czółenka zamszowe nr 37 oraz męskie buciki nr 42. Zgłoszenia: Asnyka 11, m. 1.

**SPRZEDAM** rękawice bokserskie, materac gimnastyczny z włosienia, statyw fotograficzny. Kazimierzowska 29, II. p., mieszk. 5. 21541

**SPRZEDAM** konia na biegunach i kółkach, piecyk gazowy, rozpylacz na duko, 2 liny nowe 20 m.. kotły miedziane, fortepian „Emerich Betog" — Wien, Encyklopedię Arcta „Prosta wiedza", Twórcy nauki i inne, wzmacniacz radiowy Kadet, lampy zaporowe, żarówkę projekcyjną 500 v., szlifierkę dent. nożną, szlauch gumowy, wagę dziesiętną 50 kg., pasy ochronne, kasetę stalową. Kazimirstr. 47, m. 25.

**KUPIĘ** psa pinczera maltańskiego młodego. Zgłoszenia: Sixtusstrasse nr 14, I. p., m. 2. Biuro Griega. 21584

**SPRZEDAM** walizkę małą. torebkę małą damską, kapę, raglan brązowy, piżamę, bieliznę damską, męską, prześcieradła, chusteczki, ścierki, kołnierzyki, rękawiczki, manicure. Lwów — Snopkowska 11. 21292

**SPRZEDAM** Kamerę do zdjęć 16 m/m na 30 cm. filmu 3 biegi stale obiegowym. Listy Gaz. Lw. nr 21580

**SPRZEDAM** ponad 20-cia płyt nowych z albumem poważną muzykę. Ulica Ormiańska 17, m. 8. 21581

**SPRZEDAM** akordeon 80 basów marki Gigantili, ul. Józefata 5 mieszk. ośm.

**PARCELA budowlana** 200 s. za rogatką łyczakowską, 10 min. od przyst. tramw. do sprzedania. — Wiadom. Lwów, ul. Kochanowskiego 99, II p. m. 8. v

**TENISOWĄ** siatkę zupełnie nową sprzedam. Listy do Gaz. Lw 21416

**SPRZEDAM** 2 ubrania, jedno marengo, drugie granat w paski na tęgiego. — Listy do Gaz. Lw. nr 21447

**PIANINO** krzyżowe konstrukcji angielskiej sprzedam. Akademicka nr 11 — oficyny, I. p. 21459

**SPRZEDAM** fortepian krótki w dobrym stanie, ul. Piotra 45, pierwszy dzwonek z góry od 16-tej do 18-tej.

**TAPCZAN** podwójny, 4 foteliki, stół dobry stan do nabycia. Winc. Pola 7, parter, od 13 do 15. 21440

**KUPIĘ** piękną parcelę, willę lub kamienicę. Listy do Gaz. Lw. nr 21437

**SPRZEDAM** lodownię pokojową dużą, maszynę do szycia pierścieniową krytą nową ul. Wandy 1. 9 — (boczna Kordeckiego). 21436

**TRENCZ** męski gabardynowy w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia: Batorego 2, Księgarnia 21433

**KUPIĘ** 4-rzędową maszynę do pisania, maszynę do szycia, adapter, płyty na pędzie elektr., lampy oraz inne części do wzmacniacza. Ormiańska 17, od 2—6. dozorca. 21582

**ZMIENIACZ** 10-cio płytowy z wzmacniaczem w pięknej szafie orzechowej, — gramofon elektr. Paillarda sprzedam. Zielona 16, za Wodociągami, — biały dzwonek, od godz. 13—18. 21103

**KUPIĘ** elegancką modną torebkę, rękawiczki i meszty na korkach numer 37 1/2—38 1/8. Wszystko w granatowym kolorze i w bardzo dobrym stanie. Heninga 24, parter. 21585

**KSIĄŻKI** wartościowe, polskie i ang., pop. naukowe, — Bibliotekę Wiedzy Prousta, kupię. Kiosk, pl. Strzelecki, tylko od 2 do 8. 21375

**KUPIĘ** dywan perski i obraz dobrego malarza. Listy Gaz. Lw nr 21177

**PIANINO** lub fortepian z angielską mechaniką kupię natychmiast. Listy do Gaz. Lw. nr 21308

**PIANINO**, fortepian krzyżowy — zaraz kupię. Nowacki, Piłsudskiego 17, sklep

**SREBRO** kupuje i płaci najwyższe ceny firma Jan Wojtych. — Lwów, — ul. Akademicka 8 21340

**STANISŁAWSKIEGO** pejsaż, Rozwadowskiego, Siemiradzkiego, Malczewskiego, Fałata nieduży, dobry obraz kupię. — Kios. pl. Strzelecki tylko od 2 do 8.

**PERSKI** dywan sprzedam okazyjnie — Łyczakowska 58, m. 27. oficyny.

**SPRZEDAM** wózek głęboki Konkon w dobrym stanie ul. Wójtowska 7. m 1.

**KUPIĘ** gwoździarkę oraz ciągarkę drutu. Zgłoszenia pod „899" do Biura ogłoszeń Krajna, Kraków, — Adolf Hitlerplatz 46. 1268

**SPRZEDAM** pół sypialni jasion kwiecisty wraz z trzema nowymi materacami włosiennymi, nowy kilim jasny 3.25 na 2 i różne inne drobiazgi. — Wiadomość: ul. Grottgera 5 mieszk. 5 Oglądnąć można od 8—9 rano i od 5—7 wieczorem. 21536

**FORTEPIAN** Wirtha krzyżowy, metalowa płyta sprzedam. Kętrzyńskiego 22; I p.. na lewo. 21583

**PIANINO** markowe w dobrym stanie lub fortepian z angielską mechaniką natychmiast kupię, dobrze zapłacę ul. Chorążczyzny 11 a, sklep z obrazami, 9—4 godz. 21548

**UBRANIE** męskie popielate i czarne buciki męskie nowe do sprzedania. — Mila 4, obok Koszar, Wulka. 21567

**ROWER** dobry, najchętniej balonówkę w dobrym stanie kupię. Tarnowskiego nr 20, mieszk. 1. 21596

**MASZYNA** krawiecka do sprzedania — Grunwaldzka 11, m. 2 a. 21594

**KUPIĘ** nocniczek. Listy do Administr. Gaz. Lw. nr 21590

**UWAGA:** dobrze zapłacę, kupię kilka kilka krawatów, tylko siatkowe w kolorze: zielony, czarny i bordo ewentualnie mogą być wełniane ale nowe. — Kupię też wieczne pióro tylko rondowe oryginalny Pelikan może być komplet. Listy proszę łaskawie kierować do Gaz. Lw. nr 21603

**SPRZEDAM** suknię wzorzystą, żakiet, bluzkę, szlafrok pikowany, piżamę, kapelusz filc, drewniaki eleg. 36, garderobę dziecinną. Snopkowska nr 11.

**KUPIĘ** płaszcz letni dla dziewczynki 13-letniej. Piekarska 49, m. 4.

**SPRZEDAM** wózek sportowy Konkona z budką. Kochanowskiego 60, m. 13.

**PIANINO** lub fortepian kupię natychmiast. Zgłoszenia: Gipsowa 8. 21607

**KUPIĘ** trencz bardzo dobry stan oraz spodnie ciemno popielate wełniane — gładkie na wysokiego 1 80. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 21617

**KUPIĘ** 2 koszule męskie dzienne nowe nr 39 oraz spodnie brązowe miękka wełna gładkie na wysokiego m. 1.78. Listy do Gaz. Lw. nr 21616

**FISHARMONIUM** nowe, silne dla większej kaplicy tanio sprzedam. Lwów, Ormiańska 29, parter na prawo Od 13 do 15 godz. 21687

**DO SPRZEDANIA** sukienka granatowa do uszycia, pas brzuszny (na ciążę), płaszcz gumowy. Lwów ul. Kochanowskiego 99, II p. mieszk 8. v

**KUPIĘ** maszyny do szycia pierścieniowe, mogą być same głowy. Zgłoszenia Kleparowska 4, I. p., mieszk. ośm.

**SPRZEDAM** fortepian, serwantkę — książki (głównie medyczne), fotele z kanapą i drobiazgi. Ormiańska 16, — I. p., mieszk. 6. 21699

**SPRZEDAM** kredens, szafy ,tapczan — psychę, stół. Lwów, Łąckiego 2, m. 3

**SPRZEDAM:** Kostium jesienny brązowy, szlafrok jedwabny damski, szlafrok męski wełna, buciki czarne 42, męski welur 57, jednoosobową sypialnię jasną z psychą, aparat fotograficzny film 6×9 Voigtländer - Bessa 4,5 z Compurem. Mikołaja 7, I. p., drzwi na prawo, żmiędzy godz. 15—16.

**SPRZEDAM** srebro stołowe na 12 osób z pudełkiem. Listy Gaz. Lw. 21692

**SPRZEDAM** maszynę Singera krytą — pierścieniową w nowym stanie, ulica Szeptyckich 25, mieszk. 14. v

**SPRZEDAM** piękną lalkę 75 cm. wysoką, mrużącą oczy. Tarnowskiego 9, — mieszk. 1, od 15—17.

**WÓZEK** sportowy Konkon sprzedam ul. Wyspiańskiego 38, oficyny, II. p., m. 9

**SPRZEDAM** maszynę do szycia krytą; Kleparowska 4, I. p., m. 8. 21732

**SPRZEDAM** dziecinny wózek sportowy z budką z pokrowcem marki Konkon. Oglądać od godz. 16 do 18, Sakramentek 30, m. 18, oficyny. 21705

**KUPIĘ** elegancką kwiecistą sukienkę. Pierackiego 30, m. 1, od g. 17—19.

**SPODNIE** sportowe na wysokiego tylko w dobrym stanie kupię. Plac Bernardyński 11, II. p., m. 5. 21668

**FLASZKI** na lemoniady, balon, parasol ogrodowy kupię. Gaz. Lw. nr 21667

**NOWE** akumulatory w skrzynkach drewnianych, każdy pojemności około 50 Ap. 2 v. większa ilość do sprzedania Wiadomość: Listopada 54 a, oficyny.

**KIOSK**, sklep, stoisko ewent. wytwórnię kupię, wydzierżawię. Listy Admin. Gaz. Lw. nr 21666

**KUPIĘ** willę z ogrodem lub domek, — parcelę okolica Nowy Lwów, Zielona, Kadecka. Listy do Gaz. Lw. 21691

**SPRZEDAM** antyk okazyjnie „Biddermeier" sypialnia. Sykstuska 15, III. p. mieszkanie sześć. 21685

**KUPIĘ** trencz płócienny szary lub jedwabny ddamski na wysoką, może być materiał. Listopada 36, mieszkanie 1, godz. od 2-giej zwyż. 21683

**PERSKI** dywan do sprzedania. Na Bajkach 21, I. p. v

**SPRZEDAM** głęboki biały wózek dziecinny w dobrym stanie. Mączyńskiego nr 19, mieszk. 3. 21721

**KUPIĘ** kupon przedwojenny na kostium za wyjątkiem czarnego i granatowego. Kopernika 5, m. 6. 21720

**SPRZEDAM** serwis piękny porcelanowy na 6 osób, szkło, serwis herbaciany, kompotowy, owocowy, rozpylacz do perfum, półbuciki brązowe 44 używane, letnie brązowe 42, lakierki Bally 43 prawie nowe. Zyblikiewicza siedem mieszkanie trzy. v

**SPRZEDAM** wózek - autko i sportowy. Stan b. dobry. Tarnowskiego 44. Pukać do prawego okna. 21709

**SPRZEDAM** 2 firanki storowe, obrus na 6 osób, wszystko ręczny haft, gatunek pierwszorzędny. Kaspra Boczkowskiego nr 4 mieszk. 2. v

**WALIZY** do podróży — Lwów, — ul. Ormiańska trzy. 21726

**DYKTA** do okien 4 i 6 mm. najlepsza jakość przecięta według wymiarów — gwoździki. Wiadra na wodę blacha cynkowana. Do nabycia Jabłonowskich 22 II. p., od 9—1. 21725

**SPRZEDAM** gaz generatora kompletne urządzenie marki Imberg Holc. Wiadomość ul. Lwia 17, m. 4.

**WÓZEK** sportowy z budką Konkona — sprzedam. Kalecza 14, m. 3. 21753

**KUPIĘ** maszynę pierścieniową tylko „Singera" dobrze zapłacę. Listy proszę kierować do Gaz. Lw. nr 21733

**SPRZEDAM** albo zamienię rower męski dobrej marki za ubranie męskie na średniego, używane w dobrym stanie przedwojenne, zamienię trencz męski na średn. ang. gabard. na płaszcz damski luźny na średnią. Wiadomość: Sykstuska 64, warstat ślusarski. 4—6

**KUPIĘ** maszynę do pisania walizkową w b. dobrym stanie, aparat fotograficzny Kine Exacta, Leica III lub Contax Listy do Gaz. Lw. nr 21728

**KUPIĘ** ubranie na tęgiego mężczyznę, wymiar surduta w zamionach 47—49 cm., objętość w pasie spodni 110-114 cm. lub materiał bielski 3.30 m. ponadto kule oraz kije do bilardu amerykańskiego. Listy Gaz Lw. 21754:

**PŁASZCZ** wiosenny na średniego, szczupłego, kupię. Gaz. Lw. nr 21752:

**SPRZEDAM** kołdry jedwabne. Łyczakowska 89, mieszk. cztery. 21737

**SPRZEDAM** fotel dentystyczny. Wiadomość: Gazowa 12, I. p.. mieszk. 5 — od godz. 10—14. 21741

## WOLNE POSADY

**POTRZEBNI** są na wyjazd w okolice Krakowa, Jaworzno, inżynierowie i technicy budowlani oraz majstrowie — podmajstrowie, murarze, cieśle, zbrojarze, betoniarze, monterzy, instalatorzy, szoferzy i inni fachowcy budowlani i robotnicy. Praca na dniówki i na akord. Mieszkanie, całkowite utrzymanie i ubranie oraz dodatkowe kartki żywnościowe dla rodzin. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 21312

**FRYZJERA** męskiego oraz chłopca int. przyjmę. Akademicka 3. 21405

**ROBOTNICY** samotni chcący pracować w Krakowie zostaną zatrudnieni natychmiast w firmie Theodor Allgäuer, Kraków, Grzegorzecka 75. Policyjne zameldowanie, wspólne mieszkanie — oraz całodzienne wyżywienie zapewnione. Nadto dobre zarobki akordowe — Zgłaszać się w Krakowie lub we Lwowie Kochanowskiego 35, mieszk. 3; 9—10 lub 16—18 inż Kalisch.

**PRZYJMIE** się natychmiast do pracy: stolarzy, rymarzy, ślusarzy samochodowych, mechaników, przodowników oraz niefachowych robotników. Kandydaci winni zgłaszać się w Zakładzie Czyszczenia Miasta Lwów, Marcina 18

**POTRZEBNI** na wyjazd w okolice Sanoka: murarze, stolarze, cieśle, betoniarze, fachowcy budowlani oraz robotnicy obu płci niekwalifikowani. — Można wyjeżdżać z rodzinami, transport zapewniony. Płaca akordowa i dniówkowa względnie miesięczna. Mieszkanie oraz dostatnie wyżywienie — również dla rodziny zapewnione. Listy do Gaz. Lw nr 21563

**KRAWCZYNI** z krojem pierwszorzędna, szyjąca ładnie suknie, poszukiwana. Zgłoszenia: Restauracja „Willkommen" 3. Maja 5. Zgłoszenia od 11—2.

**DZIEWCZYNĘ** do wszelkiej pracy domowej przyjmę od zaraz. Rutowskiego 7, II. p., mieszk. czwarte. 21472

**POTRZEBNI** do budowy schronów we Lwowie: murarze, stolarze, cieśle, betoniarze, szklarze, dachówkarze, instalatorzy, robotnicy ziemni, robotnicy budowlani i pomocnicy. Ausweis i dobra płaca. Listy Gaz. Lw. 21441

**PIEKARZY** oraz mężczyzn i kobiety — którzy już pracowali przy wypieku chleba, przyjmie Piekarnia B. Szpaka, Znlesienie ul. Kardynała Trąby 22.

**PAŃSTWOWY** Młyn „Staatliche Graupenmühle" Lemberg, Weststr. 115 przyjmie do pracy kilku silnych robotników do wyładowywania wagonów. — ZBgłosić się do kancelarii młyna we Lwowie, Weststr. 115. 21681

**FRYZJERA** męskiego i fryzjerkę do żeńskiego przyjmie się natychmiast. S. Korol, Mikołaja 11. 21717

## ZGUBY

**NIEMA** dobrej posady bez niemieckiego! Głęboka 18. Profesor. Podania. v

**DNIA** 16. maja 1944 skradziono wzgl. zgubiono we Lwowie portfel w którym m. i. znajdowały się metryka urodzenia i inne dokumenty na nazwisko Antoni Gabrusiewicz, weksle na 1500 zł. wystawione m. i. przez Antoniego Gabrusiewwicza i t. d. Weksle unieważniam. Proszę o zwrot papierów — pod adresem: Chodzińscy — Lwów, ul. Dybowskiego 4, III. p. 21339

**ZAGUBIONO** w dniu 22. 5. 1944 portfel z pieniądzmi i dokumentami osobistymi: Ausweis wystawiony przez Heeresbauamt Lemberg, legitymację Ukr. Komitetu, dowody zameldowania i bloczek na Kennkartę na nazwisko Michał Majkut, urodz 8. 7. 1913 w Makowcach, pow. Bóbrka, zam. we Lwowie Zielona nr 202. Proszę uczciwego znalazcę o zatrzymanie gotówki a zwrot dokumentów do firmy Niesel i Kammer Zamarstynowska 53, za wynagrodz.

**SKRADZIONO** dnia 22. maja 1944 r., dwie Kennkarty: Bożeny Duval numer 004889 i duplikaty metryki chrztu i ślubu oraz Krystyny Duval nr 004890 i metrykę chrztu. Proszę o zwrot ul. Diamanda 3. 21602

**ZGUBIONO** portfel wraz z Kennkartą nr 2074 na nazwisko Huńka Krystyna, Stryj, Waldweg 7. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za odpowiednim wynagrodzeniem. 21599

**ZGUBIONO** na placu Krakowskim Kennkartę dnia 20. 5. 1944 na nazwisko Wierzbicka Maria, Rzęsna Polska. — Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 21631

**ZGUBIONO** dnia 22. maja 1944, paszport sowiecki, Ausweis niemiecki — kartę rozpoznawczą i świadectwo oraz inne papiery na nazwisko Paula Makowei nr 1908 r. Upraszam uczciwego znalazcę o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem na adres: Zadwórzańska 9 — mieszkanie 10. 21539

**ZGUBIONO** Kennkartę z zaświadczeniem pracy między Towaszowem a Krasnostawem; uczciwy znalazca odda za wynagrodzeniem 500 zł.: Wojtyński Feliks, Batorówka, ul Marszałkowska.

**ZGUBIONO** Ausweis Szkoły Rzemieślniczej we Lwowie, Ryszard Zdeb. v

**DNIA** 24. 5. 1944 r. skradziono torebkę, Ausweis, bloczki 2 na Kennkarty, kartki chlebowe proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Zielińska Elżbieta ul. Nowozniesieńska nr 55. I. p., m. 5

**ZGUBIONO** metrykę urodzenia, zaślubin Kennkartę na nazwisko Barbara Marków z domu Brzostowska, urodz. 14. 5. 1896, Biskowice, Sambor, zamieszkała Batorówka, Grenia 2. Znalazcę prosze o zwrot za wynagrodzeniem.

**SKRADZIONO** dokumenty 24. 5. 1944; proszę o zwrot Walków Bronisława — Sygniówka, Miecznika 14. 21689

**ZGUBIONO** znaczek do Kennkarty numer 011786 na nazwisko Leier Helena Breitegasse nr 15 A. v

**SKRADZIONO** dnia 24. 5. torebkę z dokumentami, Kennkartę I C 9088, metrykę urodzenia i ślubu, świadectwo szkolne, kartki żywnościowe i różne drobiazgi na nazw. Krasucka Sabina.

**ZGUBIONO** Ausweis Ostbahn — Bauinspektion lemberg 2 nr 1569/650 — Wróbel Aniela. v

**DNIA** 24. 5. 1944 r. zgubiono numer na Kennkartę na nazwisko Tuczapska Jadwiga. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot pod adres Lwowskich Dzieci nr 4, mieszk. 3. v

**ZGUBIONO** bloczek na Kennkartę numer 3453 na nazw. Stanisław Sawicki.

**ZGUBIONO** dnia 3. 4. 1944 w pociągu idącym z Drohobycza do Turki Kennkartę niemiecką na nazwisko Krywecka Anna. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Turka am Stryj, Ringplatz 27. v

**ZGUBIONO** Kennkartę nr 1768 na nazwisko Szczepankiewicz Piotr, Rudki, 29 Czerwca 23. 21531

## POSAD POSZUKUJĄ

**INTEL.** starsza zajęłaby się uczciwie domem samotnych, może wyjechać — warunki skromne. Piaskowa 5, m. 8, Kruczkowa. 21601

**INTELIGENTNA** z dobrego domu poprowadzi gospodarstwo u samotnych. — Listy do Gaz. Lw. nr 21624

**OBEJMĘ** wychowanie naukę dziecka kilka godzin dziennie w polskim domu. Listy Gaz. Lw. nr 21702:

**PIELĘGNIARKA** starsza, lubiąca dzieci, przyjmie pracę najchętniej bez mieszkania. Listy Gaz. Lw. nr 21708

**KELNER**, dypl. fachowiec, chwilowo bez zajęcia, poszukuje pracy. Listy do Gaz. Lw .nr 21719

**GARAŻMEISTER** — mechanik, niemieckie prawo jazdy, długoletnia praktyka warsztatowa, poszukuje posadę ewent. przystąpię do spółki. Listy Administr. Gaz. Lw. nr 21730

**SAMOTNA**, młoda intel., znająca krawieczyznę, zajmie się domem u samotnych intel. Listy Gaz. Lw. 21742

## LOKALE

**POKOJU** z klatki, parter, szukam. B. pilne!!! Głęboka 18. III. p. 3—4. v

**DWOM** panom odnajmę pokój umeblowany z wiktem. Zgłoszenia ul. Kazimierzowska 35, m. 45. 21655

**ODSTĄPIĘ** tanio pokój z kuchnią umeblowane półkomf. na I. piętrze w okolicy Króla Leszczyńskiego. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 21643

**OKAZYJNIE** odstąpię 3 pok. mieszk. z pełnym komf. umeblowane w okolicy Św. Anny. Wiadomość: Traugutta 1 mieszk. 11, od godz. 2—4. 21644

**TANIO** do odstąpienia pokój, kuchnia, nyża, gaz, meble, parter, ul. Wronowskich. Wiadomość Chodorowskiego 11a mieszkanie 4. 21664

**MIESZKANIE** 3-pokojowe słoneczne z kuchnią i łazienką gazową na I. p. — w solidnej kamienicy zaraz do odstąpienia. Lwów, ul. Wyspiańskiego 11 a I. p., drzwi 4. 21637

**POSZUKUJĘ** 2 pokoi z kuchnią i pełnym komfortem z meblami lub bez. Listy do Gaz. Lw. nr 21679

**UCHODŹCA** poszukuje mieszkania ew. nawet z mebl. na czas nie długi według umowy. Zgłoszenia: Sklep spoż., róg Kluszyńskich. 21711

**SZUKAM** pokoju nieumeblowanego, nie krępujące wejście, używalność gazu, łazienki, śródmieście lub dzielnica willowa, przy polskiej rodzinie. Listy do Gaz. Lw. nr 21761:

**DO ODSTĄPIENIA** wraz z nowoczesnym umeblowaniem pokoj z kuchnią i gazem z przedpokojem, pełny komfort w nowym spokojnym domu na I. p., — słoneczne, świeżo odremontowane ul. Rycerska nr 3, od 10—11 i od 14—16

**UWAGA:** Sprzedam nowoczesne umeblowanie pokoju i kuchni, najchętniej odstąpię z mieszkaniem i gazem z przedpokojem, słoneczne, świeżo odremontowane, pełny komfort w nowym spokojnym domu na I. p., ulica Rycerska nr 3, drugi dzwonek z góry od 10—11 i 14—16. 21794

## POLECENIA GODNE FIRMY

**B. WIECZORKOWSKI** mistrz krawiecki zawiadamia P. T. Klientów, że przeniósł swą pracownię z ul. Zimorowicza 17 na ul. **Piłsudskiego 16** (Hauptstrasse), gdzie przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące. 1276

**KSIĄŻKI**: w Księgarni - Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów ul. Trybunalska 18 Książki nowe, antykwaryczne, okazyjne Grafika Sztychy 1205

**WÓZKI** dziecinne nikluje, naprawia — M Szubrowski Boimów 4. 1218

**WSZELKIE** roboty z zakresu tapicerstwa samochodowego, wykonuje Jan Klara, ul. Królewska 1, telef. 284—09

**TOKARSKIE** wyroby drzewne wykonuje się. Lwów, Królewska 1. Tel. 284—09

**JUŻ WYSZŁA** z druku dawno oczekiwana książka: L. Weber — „Hodowla pszczół" według nowoczesnych zasad pszczelnictwa. Wydanie czwarte, uzupełnione. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Lwów, Legionów 19. — Do nabycia w każdej księgarni. 1287

**DOM** Handlowy, R Homan, Przemyśl, Kazimierzowska 2. telefon 14—15 — Skład Konsygnacyjny Lwów, Piekarska nr 24, poleca: budyni, cukier waniliowy, proszki do pieczenia, olejki, kwasek cytrynowy i t. d. Tylko hurtowo

**LATARKI** kieszonkowe w wielkim wyborze. Szumski, Łyczakowska 4 1190

**BELETRYSTYKĘ** polską i niemiecką — oraz powieści dla młodzieży kupuje stale Księgarnia J. Foitika — Lwów Batorego 30 1064

**WYJEŻDŻAJĄCYM** na wywczasy letnie polecamy nowość: K. Smogorzewski — „Kto otrzyma spadek"? — powieść kryminalna. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalski, Lwów, Legionów 19 Do nabycia w każdej księgarni. 1279

## ROZMAITE

**NIEMIECKIE** perfekt!!! Tylko Głęboka 18. Profesor. Codz. od 10—6. Jedynie fachowo tłumaczenia i podania! Wsz. pomoc, porady, podręczniki. Maszyna! Szybko. v

**LEGALIZACJE** tłumaczeń, odpisy, prośby, listy, maszynopisanie, powielanie, wykonuje Biuro Tłumacza przysięgłego Lwów, plac Akademicki 1. 1274

**MASZYNOPISANIE** — ćwiczenia i t. p Romańska. Zyblikiewicza 5

**TRANSPORTY** mebli i innych rzeczy wagonowo i w wagonach zbiorowych konwojowanych, załatwienie formalności przewozowych oraz wszelkie przeprowadzki własnym zaprzęgiem we Lwowie, Jaśle, Bieczu i Gorlicach wykonuje Samborski, ul Chrzanowskiej cztery (obok szkoły Magdaleny) 21032

**PRZEWOŻĘ** rzeczy autem Zielona 5 — mieszk. 17, drugie podwórze. 21394



**Niemieckie przedsiębiorstwo MALARSKIE**
poszukuje zaraz lakierników, malarzy szyldów do ważnych robót wojennych w akordzie i za wynagrodzeniem godzinnym Zgłoszenia: F-a NABOR, Lemberg, Obertinerstrasse nr 42. v

**JADĘ** autem 2 tonowym do Nowego Sącza. Wezmę 1 lub 2 rodziny z bagażem do 1000 kg. wagi Zgłoszenia codziennie od 7—10 rano przy ulicy Badenich (Haus Sacherstr.) 5, II. p. Trasa jazdy: Przemyśl, Jarosław, Rzeszów Dębica, Tarnów, Nowy Sącz.

**ADWOKAT** Dr Józef Borowiec przeniósł kancelarię na ul. Akademicką nr 16, II. piętro. 20978

**JABŁONOWSKICH 8 a**, II. p., wykonuje z własnego lub z przyniesionego materiału torby damskie, drewniaki artystyczne ,sandałki i buciczki dziecinne

**DAMSKIE** spody na obcasie do szycia wykonuję szybko ul. Serbska pięć — II. piętro, m II. 21618

**OBIADY** wydaję. Działyńskich 11 — mieszkanie 7. 21625

**KOŁDRY**, materace przerabiam z dostarczonego materiału. Rzeszowski — Łyczakowska 89. 21629

**DO WARSZAWY**, Krakowa, Radomia — Tarnowa, Starego Sącza, Jasła, Krynicy wysyłam wagony konwojowane — mogę przyjąć jeszcze dodatkowe ładunki tak mebli jak i rzeczy. Biuro transportowe Chrzanowskiej cztery. — Telefon nie czynny. 21750

**MEBLE** oraz inne rzeczy przyjmuję na przechowanie. Biuro transportowe ul. Chrzanowskiej 4, parter. — Telefon nie czynny. 21751

## ZAGINIENI

**KTO** z powracających z Tarnopola — może udzielić wiadomości o Wiktorze i Zofii Wolskich łaskawie napisze do Gaz Lw nr 1029

**KTO** z ewakuowanych z Tarnopola — może udzielić wiadomości o pani Bigdowej Marii, raczy dać znać ulica Potockiego 15. mieszk 2 1242

**KTO** z ewakuowanych z Brodów udzieli wiadomości o Łukianowskim Stefanie, proszony jest zawiadomić brata ulica Serbska 5. II. p. m. 2. 21611

**KTO** z ewakuowanych z Brodów może udzielić wiadomości o mej matce Anastazji i siostrze Annie Krochmaluk — ostatnio zamieszkałych w Brodach, „Piekarnia P Szarneckiej", proszony jest o wiadomość pod adres: Maria Bruczkowska, Lwów - Podzamcze ulica Ogórkowa 15 21625

## MAŁŻEŃSTWA

**NIEMIECKIE** perfekt każdemu dostępne Głęboka 18. Podania! Listy! v

**WDOWA** samotna. lat 40 ,własne mieszkanie, mówią że bardzo przystojna i elegancka, była idealną żoną i gospodynią, pozna wykształconego, przystojnego, starszego kawalera lub wdowca Polaka. W zamian dobrobyt i szczęście. Cel matr. Gaz. Lw. nr 21592

**MŁODY** intel., dobrze sytuowany przemysłowiec, pozna panią przystojną w celu matr. Listy Gaz. Lw. nr 21610

**KOBIETA** 30-letnia z mieszkaniem, pozna mężczyznę do lat 40-tu, łagodnego charakteru, którýby pomógł, w zamian dobra opieka. Cel matr. Poważne zgłoszenia na anonimy nie ma miejsca do Gaz. Lw. nr 21703:

**WYŻSZY** emeryt, wdowiec, lat 60 pozna niezależną emerytkę o subtelnym charakterze, mającą na celu wspólne zamiary życiowe. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 21762

## PRYWATNE

**NIEMIECKIE!!!** Tylko Głęboka 18. Profesor. Podania. Tłumaczenia. Maszyna.

**POSZUKUJĘ** siostrę Sabinę żonę Franciszka Krutowicza z Krzemieńca ostatnio zamieszkałych w Brodach. Wiadomość podać: Józefa Kwiatkowska — Lwów, Persenkówka, Tor wyścigowy.

**WISIU**, Kaziu, Danko podajcie adres do gazety lub Nusi Malskiej zajętej Salzwerkmonopol Bochnia Mieszkamy Bochnia. Dąbrowscy. 21604

**UKOCHANA** żono Tilu K. Wróć do domu prosi mąż Mietek i nasze dziecko Jadzia. Zosia w okopach, straszny brak Ciebie i tęsknota, brak kartoteki Zochy i naszej. Przyrzekam przy dwóch świadkach wszystko dobre. Mąż Mietek K. boczna Balonowej. 21739


Redakcja przyjmuje od godz 10 11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200 06 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk Gazety Lwowskiej" — Lwów, ul. Sokola 4.